

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka SSA Witold Franckiewicz
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Jarosława Dyko

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2012 r.

sprawy **D. S. (1)** oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 310 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

T. K. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 310 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

M. N. oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.05 o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i 65 § 1 kk;

P. Ż. oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

T. D. oskarżonego z art. 310 § 2 kk oraz

J. M. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonych: D. S., T. K., M. N., T. D. oraz prokuratora co do oskarżonych: D. S., T. K., M. N. P. Ż. i J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 12 września 2011 r. sygn. akt III K 81/10

I. uchyla w całości zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych: D. S. (1), T. K. (1), M. N., P. Ż. i J. M. (1) i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Świdnicy;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego T. D.;

III. zasądza od oskarżonego T. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w zakresie dotyczącym wymienionego oskarżonego, przy czym wymierza mu opłatę za drugą instancję w wysokości 800 zł;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S., adw. K. N. i adw. O. G. po 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych: M. N., T. D. i J. M. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł z tytułu zwrotu podatku VAT.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy rozpoznał sprawę **D. S. (1)** oskarżonego o to, że :

I. w latach 2000-2005 brał udział w działającej na terenie Ś. oraz innych miejscowości województwa (...), w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem w skład której w różnych okresach czasu wchodził T. K. (1), J. M. (1), P. Ż., M. N. i inne osoby objęte odrębnym postępowaniem, a mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz udzielaniu takich substancji i środków innym osobom, wprowadzaniu w obieg podrobionych polskich i obcych pieniędzy;

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

II. we wrześniu 2000 r. w Ś., W. i S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt I, wprowadził do obiegu podrobione amerykańskie pieniądze w postaci 300 banknotów 100 dolarowych w ten sposób, że po uprzednim wejściu w porozumienie z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem i uzgodnieniu ilości oraz rodzaju waluty, nabył je na terenie W. od nieustalonej osoby za nieustaloną kwotę, a następnie przekazał je w S. innej osobie objętej odrębnym postępowaniem celem ich dalszego puszczenia w obieg ustalając wysokość zapłaty na 30 % ich wartości;

tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **T. K. (1)** oskarżonego o to, że :

III. w latach 2000-2005 brał udział w działającej na terenie Ś. oraz innych miejscowości województwa (...), w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem w skład której w różnych okresach czasu wchodził J. M. (1), P. Ż., D. S. (1) i M. N. oraz inne osoby objęte odrębnym postępowaniem, a mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz udzielaniu takich substancji i środków innym osobom, wprowadzaniu w obieg podrobionych polskich i obcych pieniędzy;

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

IV. w pierwszej połowie 2004 r. w Ś., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt III i innymi nieustalonymi osobami, wprowadził do obiegu podrobiony banknot o nominale 100 euro w ten sposób, że po uprzednim wejściu za pośrednictwem innej osoby objętej odrębnym postępowaniem w porozumieniu z kolejną osobą objętą odrębnym postępowaniem co do ilości i rodzaju waluty, nabył podrobiony banknot od nieustalonej osoby, a następnie przekazał go poprzez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem kolejnej osobie objętej odrębnym postępowaniem za 40 % jego wartości celem dalszego puszczenia w obieg;

tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **M. N.** oskarżonego o to, że :

V. w latach 2000-2005 brał udział w działającej na terenie Ś. oraz innych miejscowości województwa (...), zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem w skład której w różnych okresach czasu wchodził T. K. (1), J. M. (1), P. Ż., D. S. (1) i inne osoby objęte odrębnym postępowaniem, a mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz udzielaniu takich substancji i środków innym osobom, wprowadzaniu w obieg podrobionych polskich i obcych pieniędzy;

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

VI. w okresie od kwietnia 2001 r. do maja 2002 r. w Ś. i W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt V, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że nabył je w cenie po 12 zł za gram w ilości łącznej nie mniejszej niż 10 kg od innej osoby objętej odrębnym postępowaniem, dokonując takich transakcji średnio dwa razy w miesiącu, a następnie zbył nieustalonym osobom, celem dalszej odsprzedaży;

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **P. Ż.** oskarżonego o to, że :

VII. w latach 2000-2005 brał udział w działającej na terenie Ś. oraz innych miejscowości województwa (...), w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem w skład której, w różnych okresach czasu, wchodził T. K. (1), M. N., J. M. (1), D. S. (1) i inne osoby objęte odrębnym postępowaniem, a mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz udzielaniu takich substancji i środków innym osobom, wprowadzaniu w obieg podrobionych polskich i obcych pieniędzy;

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

VIII. w okresie od 2000 r. do 2005 r. w Ś., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt VII, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że nabył je od innej osoby objętej odrębnym postępowaniem w nieustalonej ilości, jednakże nie mniejszej niż 1 kilogram w cenie po 12 zł za gram, a następnie zbył innym nieustalonym osobom, celem dalszej odsprzedaży;

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **T. D.** oskarżonego o to, że :

XI. we wrześniu 2000 r. w L. i w W., działając wspólnie i w porozumieniu ze S. Z., J. K. (1) oraz innymi osobami objętymi odrębnymi postępowaniami i nieustalonymi mężczyznami narodowości ukraińskiej, wprowadził do obiegu podrobione amerykańskie pieniądze w kwocie 300 banknotów 100 dolarowych w ten sposób, że odebrał je w L. wraz z J. K. (1) od S. Z. i innej osoby objętej odrębnym postępowaniem, a następnie przewiózł je samochodem marki M.(...)6 o nr rej. (...) w umówione miejsce do W. celem przekazania nieustalonym mężczyznom w zaaranżowanej przez wymienionych Ukraińców transakcji;

tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k.

Ponadto rozpoznał sprawę **J. M. (1)** oskarżonego o to, że :

XII. w latach 2000-2005 brał udział w działającej na terenie Ś. oraz innych miejscowości województwa (...), w organizowanej grupie przestępczej kierowanej przez inną osobę objętą odrębnym postępowaniem w skład której, w różnych okresach czasu, wchodził T. K. (1), M. N., P. Ż., D. S. (1) i inne osoby objęte odrębnymi postępowaniami, a mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz udzielaniu takich substancji i środków innym osobom, wprowadzaniu w obieg podrobionych polskich i obcych pieniędzy;

tj. o czyn z art. 258 §1 k.k.

Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 12 października 2011 r. uniewinnił oskarżonego D. S. (1) od czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt I części wstępnej.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego D. S. (1) za winnego czynu opisanego w pkt II części wstępnej z tym, że z opisu tego czynu wyeliminował zapis: „w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt I”, i za to na podstawie art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonego T. K. (1) od czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt III części wstępnej.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego T. K. (1) za winnego czynu opisanego w pkt IV części wstępnej, z tym że z opisu tego czynu wyeliminował zapis: „w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt III”, i za to na podstawie art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3, a na podstawie art. 33 §2 k.k. wymierzył mu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonego M. N. od czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt V części wstępnej.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego M. N. za winnego czynu opisanego w pkt VI części wstępnej, z tym że z opisu tego czynu wyeliminował zapis: „w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt V” i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonego P. Ż. od czynów zarzucanych mu w punktach VII i VIII części wstępnej.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego T. D. za winnego czynu opisanego w pkt XI części wstępnej i za to na podstawie art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Tym samym wyrokiem uniewinnił oskarżonego J. M. (1) od czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt XII części wstępnej.

P o n a d t o:

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu D. S. (1) na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 9 grudnia 2009 r. do 19 lipca 2010 r.;

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu T. K. (1) na poczet kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 9 grudnia 2009 r. do 2 stycznia 2010 r., przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny, a okres od 2 stycznia 2010 r. do 2 czerwca 2010 r. zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności w przypadku zarządzenia jej wykonania;

- zasądził od oskarżonych D. S. (1) i T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w zakresie dotyczącym każdego z nich, przy czym wymierzył im opłaty: D. S. (1) w wysokości 400 zł, a T. K. (1) w wysokości 180 zł;

- zwolnił oskarżonych M. N. i T. D. od kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy oskarżonych: D. S. (1), T. K. (1), M. N. i T. D. oraz Prokurator Apelacyjny we W..

Apelacja obrońcy oskarżonego D. S. (1) zarzuca (dosłowny cytat):

„1. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu ustaleń wbrew zasadom doświadczenia życiowego i zasadom logiki, a wyrażające się przypisaniem sprawstwa oskarżonemu wyłącznie na niejednoznacznym rozpoznaniu wizerunku oskarżonego uwidocznionym na zdjęciu przez świadka koronnego, w sytuacji, kiedy dane oskarżonego, jego wygląd, miejsce zamieszkania, okoliczności związane z rodziną, pochodzeniem, wyglądem przedstawiane szczegółowo i wielokrotnie przez tego świadka, nie dają się w żaden sposób połączyć z danymi faktycznymi i realnymi dotyczącymi tego oskarżonego.

- art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający należyłą ocenę sposobu wnioskowania Sądu prowadzącego do ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego, a sprowadzający się do oceny „wy tłumaczenia” przez świadka koronnego jego wnioskowania wyrażonego w zeznaniach, bez żadnego odniesienia się do treści zeznań tego świadka składanych w trakcie postępowania przygotowawczego oraz rozbieżności pomiędzy nimi a jednokrotnym rozpoznaniem wizerunku oskarżonego”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie D. S. (1) od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku co do wymienionego oskarżonego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja obrońcy oskarżonego T. K. (1) zarzuca (dosłowny cytat):

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, na skutek uznania, że:

a) oskarżony T. K. (1) w pierwszej połowie 2004 r. w Ś., wprowadził do obiegu podrobiony banknot o nominale 100 euro wręczając go K. P. (1), który to banknot miał następnie zostać przekazany D. B., opierając ustalenia w tym zakresie jedynie na zeznaniach świadka K. P. (1), albowiem drugi ze świadków koronnych, tj. D. B. zaprzeczył jakoby kiedykolwiek poznał T. K. (1), a jednocześnie żadne z pozostałych źródeł dowodowych nie potwierdza wersji prezentowanej przez świadka K. panka.

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w wyniku uznania oskarżonego T. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wskazanego w punkcie IV części opisowej zaskarżonego wyroku na skutek dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie jednej, nie budzącej wątpliwości wersji zdarzenia, a w ocenie apelującego wręcz wskazujący jednoznacznie, iż wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) korespondujące z zeznaniami innych świadków m.in. W. B., R. L., E. G., K. K., w połączeniu z zaprzeczeniem jakoby świadek koronny D. B. znał oskarżonego T. K. (1), ostatecznie uznać należy za wiarygodne;

b) art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w wyniku nie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodów, dla których spośród różnych wersji przebiegu zdarzenia dał wiarę okolicznościom wskazywanym przez jednego ze świadków koronnych, zaznaczając jednocześnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż przecież to właśnie ocena zeznań świadków koronnych winna być szczególnie wnikliwa i konfrontowana z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, co jednak pozwoliło zaniechać szczegółowych ustaleń co do samych okoliczności rzekomego przekazania banknotu 100 euro przez oskarżonego T. K. (2) P.”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku;

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku – w stosunku do oskarżonego T. K. (1) w części opisanej w punkcie IV części wstępnej zaskarżonego wyroku i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. N. zarzuca (dosłowny cytat): „błąd w ustaleniach faktycznych wyroku i mający wpływ na jego treść, przez niesłuszne przyjęcie, że działanie oskarżonego było jakościowo odmienne niż w udowodnionym mu procederze dostarczania narkotyków w celach handlowych w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, sygn. akt: II K 1208/2005, mianowicie polegające na wprowadzaniu na rynek hurtowy narkotyków w ilości wyraźnie określonej, podczas gdy uważna analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie, prowadzi do wniosków odmiennych, tj., że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu w pkt VI wyroku czynu”.

Podnosząc wskazany zarzut apelujący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego M. N. z zarzutu popełnienia czynu określonego w pkt VI części dyspozytywnej wyroku, lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”.

Apelacja obrońcy oskarżonego T. D. zarzuca (dosłowny cytat):

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie Sądu poglądu, iż oskarżony T. D. we wrześniu 2000 r. brał udział w przestępstwie wprowadzenia do obiegu podrobionych pieniędzy w postaci 300 banknotów o nominale 100 USD każdy, podczas gdy analiza ujawnionego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż oskarżony ten nie brał udziału w przedmiotowym zdarzeniu.

II. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż T. D., wspólnie z J. K. (2) odebrali od S. Z. i innej osoby objętej odrębnym postępowaniem fałszywe banknoty dolarowe, a następnie przewieźli je samochodem marki M. nr rej. (...) w umówione miejsce w W. celem przekazania nieustalonym mężczyznom narodowości ukraińskiej w zaaranżowanej przez Ukraińców transakcji, podczas gdy z ujawnionego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż fałszywe banknoty dolarowe B. P. i S. W. przekazali osobie narodowości ukraińskiej o imieniu (...) i tenże (...) osobiście organizował transakcję ze swoimi rodakami z użyciem podrobionych pieniędzy i przewoził przy sobie fałszywe dolary, o czym J. K. (2) nie miał świadomości, a T. D. nie było w tym czasie w samochodzie M. nr rej. (...).

III. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 310 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy przestępstwo to można popełnić tylko z winy umyślnej, podczas gdy żaden dowód ujawniony na rozprawie nie wskazywał na to, iż oskarżony T. D. miał świadomość, że przekazywane przez B. P. i S. W. nieustalonemu sprawcy o imieniu (...) i przewiezione we wrześniu 2000 r. z L. do W. banknoty dolarowe są fałszywe.

IV. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i prawidłowego rozumowania oraz rozstrzygnięcie istotnych wątpliwości co do obecności oskarżonego T. D. w miejscu zdarzenia na niekorzyść oskarżonego, która to obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia.

V. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 8 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie jako podstawy do orzeczenia o winie oskarżonego T. D. orzeczenie innego Sądu stwierdzające winę współoskarżonego J. K. (2), bez dokonania samodzielnej weryfikacji złożonych przez J. K. (2) wyjaśnień w tej sprawie, która to obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia.

VI. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie ustosunkowanie się w treści uzasadnienia wyroku do zeznań świadków B. P. i K. P. (1) oraz wyjaśnień S. Z. i T. D., wykluczających udział T. D. w przewożeniu fałszywych dolarów do W. we wrześniu 2000 r., a która to obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie T. D. od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do wymienionego oskarżonego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja prokuratora zarzuca (dosłowny cytat):

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku uniewinniającego oskarżonych D. S. (1), T. K. (1), M. N., P. Ż., J. M. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt I, III, V, XII oraz P. Ż. w odniesieniu do czynu opisanego w pkt VII zaskarżonego wyroku, a mający wpływ na jego treść polegający na wyrażeniu błędnego poglądu, iż zeznania świadków koronnych K. P. (1) i D. B., jako dowód pośredni, nie stanowią pełnowartościowego osobowego źródła dowodowego i nie pozwalają na obalenie zasady domniemania niewinności, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów, prowadzi do wniosku przeciwnego i uzasadnia uznanie oskarżonych za winnych zarzucanego im czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz, że pozostałe zarzucane im czyny a to z art. 56 ust.1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w odniesieniu do oskarżonych M. N., P. Ż. oraz z art. 310 § 2 k.k. w odniesieniu do D. S. (1), T. K. (1) popełnili w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej.

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. 424 § 1 k.p.k., 425 § 2 k.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na nierozważeniu całokształtu okoliczności sprawy ustalonych na podstawie przeprowadzonych dowodów oraz na fragmentarycznej i niepełnej analizie oraz jednostronnej i dowolnej, a nie swobodnej ich ocenie, z naruszeniem zachowania zasady obiektywizmu i nie uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych od popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k., a w odniesieniu do P. Ż. również od popełnienia czynu a to z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodu z zeznań świadka R. O. i D. S. (2) na okoliczność działania w latach 2000-2005 na terenie D. zorganizowanej grupy przestępczej pod przywództwem M. L., którzy występują jako oskarżeni w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym Wydział III Karny w Ś. pod sygn. III K 115/11”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonych: D. S. (1), T. K. (1), M. N., P. Ż. i J. M. (2) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego D. S. (1) – apelacja ta zasługuje na uwzględnienie.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem autora omawianego środka odwoławczego, iż Sąd I instancji nie dokonał właściwej weryfikacji zeznań świadka koronnego K. P. (1) co do oskarżonego D. S. (1). Wskazany dowód stanowił główną podstawę, w oparciu o którą Sąd meriti przypisał wymienionemu oskarżonemu sprawstwo i winę odnośnie czynu zarzucanego mu w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zeznania świadka K. P. (1) złożone podczas rozprawy w dniu 19 kwietnia 2011 r. (w zakresie dotyczącym D. S. (1)). Sąd Okręgowy nie usunął wątpliwości jakie zrodziły się w związku z owymi zeznaniami i nie omówił ich treści w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W toku postępowania przygotowawczego, w czasie przesłuchania, które odbyło się w dniu 20 maja 2009 r. w prokuraturze, świadkowi okazano „tablicę poglądową numer 4 z 14 zdjęciami twarzy mężczyzn” (k. 1092).

Po okazaniu K. P. (2) wskazał na zdjęcie nr 3, na którym widnieje wizerunek oskarżonego D. S. (1) (k.1120 i 1125). Wskazanie to nie było jednak stanowcze, albowiem zostało zaopatrzone zastrzeżeniami (cyt.): Na zdjęciu nr 3 znajduje się **moim zdaniem** mężczyzna ...” i dalej „To zdjęcie musi być stare” (k.1092).

Podczas składania powołanych zeznań K. P. (2) podał dalsze fakty identyfikujące z jego punktu widzenia wskazaną przez siebie osobę. Stwierdził, iż „Ten mężczyzna mieszkał na Osiedlu (...) w Ś. w tej części po prawej stronie, jadąc w kierunku W.. Ja wiem, który to był dom bo ja go widziałem pod tym domem. To był dom jego ojca, czyli dom rodzinny” (k.1092).

Takiej samej treści zeznania we wskazanym wyżej zakresie K. P. (2) złożył także wcześniej, podczas przesłuchania w dniu 24.10.2006 r. (k.237-238v), a nadto na rozprawie (k.2642).

Na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2011 r. K. P. (2) złożył na wstępie przesłuchania oświadczenie, iż spośród objętych niniejszą sprawą osób zna D. S. (1). Po okazaniu za pomocą kamery poszczególnych, znajdujących się na sali rozpraw oskarżonych (w tym wspomnianego D. S. (1)) świadek nie rozpoznał żadnej z tych osób. Oświadczył przy tym, że „Dla mnie te postacie, które widzę są zamazane na ekranie monitora i trudno mi ich rozpoznać” i dalej „Ja mam problemy z rozpoznaniem też kolejnych osób. Chcę powiedzieć, że ja jestem po przebytych zabiegu i może z tego powodu mam trudności z rozpoznaniem tych osób, gdyż mogę mieć osłabiony wzrok” (k. 2636v).

Należy zwrócić uwagę, iż sędzia towarzysząca świadkowi koronnemu w czasie składania przez niego zeznań stwierdziła, iż wprawdzie obraz na monitorze nie był zbyt wyraźny, ale mimo to istniała możliwość rozpoznania twarzy przez obserwatora, który znał oskarżonych (k.2636v).

K. P. (2) złożył w związku z tym oświadczenie następującej treści: „mógłbym rozpoznać gdybym miał zdrowe oczy” (k. 2636v in fine).

Mając na uwadze powyższe należy podnieść, iż Sąd meriti nie kontrolował na bieżąco (podczas rozprawy) treści zeznań wymienionego świadka poprzez ustalenie (dopytanie go) jakiego rodzaju zabiegowi został poddany, a w szczególności czy był to zabieg okulistyczny, czy też innego rodzaju, a jeśli miał miejsce ten drugi przypadek, czy zabieg ten mógł rzeczywiście osłabić wzrok K. P. (1) do tego stopnia, że nie był on w stanie rozpoznać osoby, co do której złożył na wstępie przesłuchania oświadczenie, iż jest mu znana (D. S. (1)).

Sąd Okręgowy nie tylko nie usunął powyższych wątpliwości, lecz nie odniósł się w ogóle do owej kwestii w uzasadnieniu orzeczenia. Sąd ten stwierdził w tym zakresie, iż (cyt.): „Nie miał Sąd jednak wątpliwości, iż rozpoznał on (K. P. (2) – przyp. SA), następnie podczas okazania procesowego w śledztwie właśnie oskarżonego S. jako osobę, od której odebrał te fałszyfikaty we wrześniu 2000 roku” (str. 18 in fine uzasadnienia orzeczenia, k. 2753v). Sąd I instancji zignorował jednak przy tym zupełnie fakt (nie odniósł się do niego w uzasadnieniu), iż w czasie rozprawy K. P. (2) oskarżonego D. S. (1) nie rozpoznał, mimo że twierdził, iż go zna. Trafnie zwrócił na to uwagę autor apelacji (str. 3, k. 2798).

Sąd Okręgowy nie usunął nadto dalszych wątpliwości jakie rodzą się w związku z treścią zeznań K. P. (1) z postępowania przygotowawczego w odniesieniu do oskarżonego D. S. (1). Jak wcześniej wskazano świadek ten podał szereg okoliczności identyfikujących tegoż oskarżonego. Stwierdził, że wymieniony oskarżony zamieszkiwał na osiedlu zwanym (...) w Ś., w domu jednorodzinym stanowiącym własność jego ojca (vide k. 237-238v i k. 1092). Potwierdził to na rozprawie (k.2642).

Należy domniemywać, że zeznania te zostały uznane przez Sąd meriti za wiarygodne, o czym świadczy następujący fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku: „Kiedy odebrał od niego falsyfikaty to przypomniał sobie, że była to osoba, którą kojarzył z przeszłości jako mieszkańca << K.>> w Ś.. Widział go wówczas w przypadkowych okolicznościach i stąd kojarzył go jako osobę pochodzącą jednocześnie z bogatej rodziny, mieszkającego w domu jednorodzinnym” (str. 18, k. 2753v).

Zamieszczając w części motywacyjnej uzasadnienia orzeczenia przytoczony wyżej fragment, Sąd meriti pominął oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 19 lipca 2010 r. przez oskarżonego D. S. (1) (k.2461 in principio) : „ Ja ze Ś. wyprowadziłem się 28 lat temu. Nie było tak, żebym zamieszkiwał tu później jakiś dłuższy okres. W Ś. w przeszłości mieszkałem przy ul. (...) na Z., tam dalej mieszka moja mama, wcześniej mieszkała też siostra, która teraz mieszka i pracuje w Niemczech. Ja nie zamieszkiwałem na terenie K. w Ś.. Ul. (...) jest na osiedlu (...). Zamieszkiwałem w budynku wielorodzinnym. Nie zamieszkiwałem nigdy w Ś. w domu jednorodzinnym. Mój ojciec nie był osobą zamężną. Ojciec odszedł od nas jak ja miałem 5 lat. Do chwili obecnej nie zmieniałem koloru włosów. Ja jestem cały czas szatynem”.

Co więcej uzasadnienie zaskarżonego wyroku w odniesieniu do omawianej kwestii zawiera wyraźną sprzeczność, albowiem w części wstępnej Sąd meriti odmiennie od stwierdzenia zamieszczonego na stronie 18 (k.2753v) ustalił, że „Oskarżony S. zamieszkiwał w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) na osiedlu (...)” (str. 1 in fine, k. 2745).

Również w tej części apelacja obrońcy oskarżonego D. S. (1) zasługuje na uwzględnienie (str. 4-5 apelacji, k. 2799-2780).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze omówione wyżej okoliczności – Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w zakresie pkt II części dyspozytywnej ostać się nie może.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie dotyczącym D. S. (1) Sąd I instancji winien dążyć do usunięcia tych wszystkich wątpliwości jakie istnieją obecnie na tle zeznań świadka K. P. (1) w odniesieniu do wymienionego oskarżonego, o czym była uprzednio mowa.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego T. K. (1) - apelacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd Okręgowy nie dopuścił się w tym zakresie w toku wyrokowania błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie naruszył też wskazanych przez apelującego przepisów prawa procesowego.

Omawiana apelacja sprowadza się w istocie do próby podważenia wiarygodności zeznań świadka koronnego K. P. (1) w odniesieniu do oskarżonego T. K. (1). Autor apelacji nie przedstawił jednakże przekonujących argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć rozstrzygnięcie zapadłe w tym zakresie w pierwszej instancji.

Zacząć trzeba od stwierdzenia, iż świadek K. P. (2) podobnie jak w przypadku D. S. (1) nie rozpoznał na rozprawie sądowej oskarżonego T. K. (1), mimo iż uczynił to w postępowaniu przygotowawczym (k.1091 i 2636v). Niemniej sytuacja w przypadku drugiego z wymienionych oskarżonych jest inna. Jeśli chodzi bowiem o D. S. (1), K. P. (2) podał szereg szczegółów odnoszących się do jego osoby (dotyczących miejsca zamieszkania D. S. (1) tempore criminis oraz jego powiązań rodzinnych), które pozostają w sprzeczności z treścią wyjaśnień tego oskarżonego w owym względzie. Była o tym mowa w poprzedniej części uzasadnienia. Zupełnie inaczej natomiast rzecz przedstawia się w przypadku T. K. (1). Przekazane przez świadka K. P. (1) informacje dotyczące T. K. (1) (pozwalające na identyfikację jego osoby) znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego (zachodzi tu zatem całkowicie odmienna sytuacja niż w przypadku D. S. (1)).

Z wyjaśnień złożonych przez K. P. (1) w toku postępowania przygotowawczego wynika, że oskarżony T. K. (1) (którego określał jako „ T. z Ł. ”) pozostawał w bliskich kontaktach z M. L. (k.124, 247, 253v, 260-261, 1090). Oskarżony T.

K. (1) potwierdził fakt swojej długotrwałej i bliskiej znajomości ze wspomnianym M. L. (k.1520-1521 i k. 2462). Co więcej oskarżony ten przyznał, że znał również K. P. (1) (k.1541).

Jak wspomniano uprzednio K. P. (2) podał szereg informacji, które pozwalają zidentyfikować oskarżonego T. K. (1) i świadczą o wiarygodności zeznań wymienionego świadka w tym zakresie.

K. P. (2) określał w swoich zeznaniach T. K. (1) mianem „ T. z Ł. ”. Oskarżony ten istotnie zamieszkiwał w Ł. (vide dane osobowe – k. 1519 oraz k. 2461v).

W toku postępowania przygotowawczego K. P. (2) stwierdził, że zarówno M. L., jak i „ T. ” mieli powiązania z osobą o nazwisku L., od której wspólnie nabyli nieruchomość (k.253-254). Wątek ten świadek rozwinął podczas rozprawy, zeznając na tę okoliczność co następuje (k.2675v): „ Oni wspólnie wykładali pieniądze na rozbudowę tego domu. Wspólnie tłumaczyli, że zastraszyli pana L. i zapłacili mu wiele mniej niż chciał. Kilka razy byłem na budowie tego domu. Widziałem tam oskarżonego K.. Ten T. tam fizycznej pracy nie wykonywał, miał do tego pracowników. Nigdy nie widziałem go w roboczych ubraniach”.

K. P. (2) potwierdził też na rozprawie zeznania jakie złożył w omawianym zakresie w postępowaniu przygotowawczym (k. 2639 in fine).

Fakty przedstawione przez wymienionego świadka (odnoszące się do osoby T. K. (1)) znajdują potwierdzenie w treści wyjaśnień samego oskarżonego. W toku śledztwa przyznał on, że rzeczywiście uczestniczył w remoncie domu, „ który L. kupił od L. ” (k. 1541). To samo T. K. (1) wyjaśnił podczas rozprawy (k.2461v – 2462v). Wprawdzie pozostają między nimi różnice co do tego kto w istocie był nabywcą wspomnianej nieruchomości (czy tylko M. L., czy też tenże M. L. wspólnie z T. K. (1)), a także co do źródła finansowania remontu nabytego domu (o czym wspomina autor środka odwoławczego – str. 3, k. 2805), jednakże nie w tym rzecz. Sedno zagadnienia tkwi bowiem w tym, iż K. P. (2) znał bardzo dobrze takie szczegóły z życia T. K. (1), że pozwala to uznać, iż osobę tę zidentyfikował w pełni prawidłowo i nie może być w tym przypadku mowy o błędzie (inaczej niż w kwestii identyfikacji D. S. (1), którego obrońca wywodzi w apelacji, że mogło dojść tu do błędnej identyfikacji tegoż oskarżonego – tzn. do pomylenia go przez świadka z inną osobą – vide k. 2800 in fine).

Mając na uwadze powyższe należy wyraźnie podkreślić, że autor omawianej apelacji nie zarzuca (tak jak czyni to obrońca D. S. (1)), iż K. P. (2) pomylił T. K. (1) z inną osobą. Apelujący wywodzi jedynie, że zeznania wymienionego świadka co do T. K. (1) są niewiarygodne w tej części, w której mowa jest o przestępczej działalności tegoż oskarżonego (T. K. (1) zaprzeczał takiej działalności). Polemika z dokonaną przez Sąd I instancji oceną owego dowodu sprowadza się w istocie do prostej negacji obciążających oskarżonego faktów przedstawianych przez K. P. (1). Apelujący wywodzi przy tym, iż skoro drugi świadek koronny – D. B. (odbiorca przedmiotowego banknotu o nominale 100 euro), nie zna T. K. (1), tym samym okoliczność ta podważa wiarygodność zeznań K. P. (1) co do tegoż oskarżonego.

W związku z powyższym należy podnieść, że K. P. (2) przesłuchiwany jeszcze w charakterze podejrzanego (w dniu 4 stycznia 2006 r.) oświadczył co następuje: „ Wiem, że L. handlował też z T. z Ł., którego nazwiska nie znam, ale poznałem go przez L.. Ten T. załatwił mi też banknot o nominale 100 Euro, który jest wymieniony w przedstawionym mi zarzucie, a który następnie przekazałem D. B.. Za ten banknot zapłaciłem temu T. 40 % wartości” (k.124, tom I). Wyjaśnienia te K. P. (2) podtrzymał na rozprawie (k.2638v in fine – 2639).

Powyższy fakt K. P. (2) potwierdził też w toku dalszego postępowania przygotowawczego, występując już w roli świadka koronnego (k.240v, 241v-242 i 261 tom II) oraz – jak wspomniano – na rozprawie (k.2637-2639v).

Z powołanych wyżej wyjaśnień i zeznań K. P. (1) wynika, że T. K. (1) nie kontaktował się bezpośrednio (osobiście) z D. B. w trakcie transakcji kupna-sprzedaży przedmiotowego banknotu o nominale 100 euro. Banknot ten K. P. (2) otrzymał od T. K. (1), a następnie przekazał wspomnianemu D. B. bez udziału w tej czynności oskarżonego. To samo wynika też z zeznań D. B. (k.82 i 2536).

W świetle owej okoliczności wskazany przez autora apelacji fakt (str. 4, k. 2806), iż T. K. (1) nie znał się z D. B. traci na znaczeniu (skoro nie było między nimi bezpośredniego kontaktu).

Zeznania D. B. potwierdzają natomiast w pełni fakt, że otrzymał on od K. P. (1) wspomniany banknot o nominale 100 euro. Przesłuchiwany w dniu 3 marca 2005 r. przez prokuratora D. B. zeznał, że na początku 2004 r. otrzymał od K. P. (1) „fałszywy banknot o nominale 100 Euro” w celu przekazania go innym osobom (k.82 tom I). Zeznania te D. B. podtrzymał na rozprawie (k.2536). Wskazany dowód potwierdza zatem wiarygodność wyjaśnień (k.124) i zeznań K. P. (1). Wyjaśnienia i zeznania wymienionego świadka odnośnie T. K. (1) są przy tym jednolite, stanowcze i konsekwentne, co nadaje im walor wiarygodności w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności – zawarty w omawianej apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w odniesieniu do oskarżonego T. K. (1), Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny.

Jak wspomniano na wstępie nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut obrazy prawa procesowego.

Wbrew zarzutowi zawartemu w pkt 2 lit.a apelacji (str. 1, k. 2803), Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 5 § 2k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Obraza art. 5 § 2 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy w danym zakresie istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art. 7 k.p.k. wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Dodać przy tym należy, że zasada ta nie wchodzi w grę, jeżeli wątpliwości zgłasza jedynie autor środka odwoławczego, a nie miał ich (jak w niniejszej sprawie) Sąd orzekający, który dokonał stanowczych, zgodnych z dyrektywami określonymi w art. 7 k.p.k. ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., III K 195/05, OSNKW z 2006 r., z. 4, poz. 39, str. 45). Autor apelacji nie wykazał, aby Sąd I instancji miał wątpliwości, które rozstrzygnął wbrew zasadzie in dubio pro reo na niekorzyść oskarżonego.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Autor apelacji nie wykazał aby Sąd I instancji nie respektował w toku wyrokowania (co do oskarżonego T. K. (1)) wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad prawidłowego (logicznego) rozumowania. Sąd ten dokonał prawidłowej, zgodnej z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., oceny materiału dowodowego w omawianym zakresie, a swoje stanowisko uzasadnił w pełni przekonująco (str. 20-21 uzasadnienia orzeczenia). Z tych względów bezzasadny jest również podniesiony w pkt 2 lit.b apelacji zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Jeśli chodzi o zarzut obrazy art. 410 k.p.k. apelujący nie wykazał w jakikolwiek sposób, aby wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd I instancji opierał się na dowodach nieujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut ten jawi się tym samym jako całkowicie gołosłowny i bezpodstawny.

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy oskarżonego T. K. (1) za bezzasadną.

Niemniej zaskarżony wyrok w tym zakresie należało uchylić z uwagi na apelację oskarżyciela publicznego o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego M. N. – apelacja ta nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, iż wprawdzie w zarzucie środka odwoławczego apelujący podnosi, że w toku wyrokowania w pierwszej instancji doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (a zatem wskazuje na podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 3 k.p.k.), jednakże w treści zarzutu jak i w uzasadnieniu, wskazuje na kwestie o charakterze procesowym. Obrońca oskarżonego, odwołując się do sprawy II K 1208/05 Sądu Rejonowego

w Wałbrzychu stwierdza, że w sprawie tej „ W istocie rzeczy chodziło o rozprowadzanie narkotyków w celach handlowych, co mogło także odpowiadać obecnej konstrukcji art. 56 ustawy ...” (str. 2 apelacji, k. 2794v). Wskazuje przy tym na nakładające się na siebie okresy zarzucanej oskarżonemu przestępczej działalności (w sprawie II K 1208/05 okres ten zamykał się datami 2000 r. – maj 2002 r., a w sprawie niniejszej okres ten zawiera się w datach kwiecień 2001 r. – maj 2002 r., vide pkt VI części wstępnej zaskarżonego wyroku).

Mając na uwadze powyższe wymagało rozważenia zagadnienie czy w przypadku M. N., z uwagi na treść prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu wydanego w dniu 20 czerwca 2006 r. w sprawie II K 1208/05, nie wchodzi w grę ujemna przesłanka procesowa, o której mowa w art. 439 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (res iudicata).

Przystępując do omówienia zasygnalizowanej wyżej kwestii trzeba zacząć od sprecyzowania tego za jaki czyn M. N. został skazany przez Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej. W pkt VI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji uznał M. N. za winnego czynu opisanego w pkt VI części wstępnej i po wyeliminowaniu z opisu tego czynu fragmentu związanego z uczestnictwem oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, skazał go za przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (u.p.n.) w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. Problemem jest to, że przepis art. 56 ust. 1 u.p.n. przewiduje dwie alternatywne formy sprawcze przestępnego zachowania, a to: wprowadzenie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej albo (tzw. alternatywna rozłączna) uczestniczenie w takim obrocie. Konstrukcja przepisu art. 56 ust. 1 u.p.n. powoduje, że w odniesieniu do jednej i tej samej partii narkotyków sprawca nie może jednocześnie wprowadzać ich do obrotu i uczestniczyć w ich obrocie (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 23 grudnia 2008 r., II AKa 380/08, KZS 2009/3/80, Biul. SAKa 2009/1/11-12). Sąd ten stwierdził, iż „ Nabycie środków odurzających lub substancji psychotropowych, a następnie zbycie tej samej partii narkotyków innym osobom nie prowadzi do odpowiedzialności za dwa przestępstwa. **Sprawca odpowiada jedynie za uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi**”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że M. N. w sprawie niniejszej został skazany za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., polegający na **uczestniczeniu w obrocie** znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, a zatem zrealizował znamię, o którym mowa w art. 56 ust. 1 in fine powołanej ustawy. Wynika to wyraźnie zarówno z opisu przedmiotowego czynu (pkt VI części wstępnej orzeczenia) jak i z dotyczących tego czynu fragmentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wprawdzie w opisie owego czynu nie zamieszczono ustawowego znamienia przestępstwa, o którym mowa w art. 56 ust. 1 u.p.n., niemniej zawarty tamże zwrot „ brał udział w obrocie” pozwala uznać, że chodzi tu w istocie o uczestnictwo w obrocie substancją psychotropową w rozumieniu wskazanego przepisu. Sformułowanie „ brać udział” jest bowiem synonimem wyrazu „uczestniczyć”.

Należy dodać, że również w uzasadnieniu orzeczenia Sąd meriti w odniesieniu do czynu przypisanego M. N. w pkt VI części dyspozytywnej używał konsekwentnie sformułowań, iż brał on udział w obrocie narkotykami (vide str. 21 i 22 uzasadnienia wyroku, k. 2755 i 2755v).

Na stronie 22 uzasadnienia znajduje się następujący fragment: „ W tym przypadku udowodniono oskarżonemu **udział w obrocie** amfetaminą ...”. Jak wspomniano uprzednio jest rzeczą niewątpliwą, że zwroty „ brać udział w obrocie” czy też „ udział w obrocie” są tożsame znaczeniowo z ustawowym znamieniem czynu, o którym mowa w art. 56 ust. 1 u.p.n. w postaci „ uczestniczenia w obrocie” (są to bowiem synonimy).

Mając na uwadze powyższe nie ulega zatem wątpliwości fakt, że M. N. w pkt VI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku został skazany za przestępstwo w formie sprawczej polegającej na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy.

Wypada w tym miejscu zdefiniować różnicę pomiędzy wprowadzaniem narkotyków do obrotu, a uczestniczeniem w takim obrocie. W Komentarzu do art. 56 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii autorstwa Katarzyny Łuczar i Anny Muszyńskiej (Oficyna 2008 r.), różnicę obu wskazanych zachowań ujmuje się następująco: „ **Wprowadzenie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub**

słomy makowej, zgodnie z treścią art. 4 pkt 34 u.p.n., polega na udostępnieniu ich odpłatnie lub nieodpłatnie osobom trzecim. Warunkiem koniecznym jest również ustalenie, że osoba, której środki są udostępniane, nie jest konsumentem. Wprowadzenie do obrotu oznacza różnego rodzaju aktywną formę obrotu, natomiast uczestnictwo w obrocie będzie stanowić bierną jego formę. W przypadku gdy odbiorcą jest konsument takich środków, sprawca nie popełnia przestępstwa określonego w art. 56, lecz jedno z przestępstw udzielania, określanych w przepisach art. 58 lub 59 (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 31 października 2006 r., II AKa 177/06, KZS 2006, z. 12, poz. 31; wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 lutego 2004 r., II AKa 389/03, OSAB 2004, nr 2, poz.27)”. ... „ **Uczestniczenie w obrocie** polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę nie będącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem. Gdyby nabywcą był konsument, ocena zachowania sprawcy następuje z uwzględnieniem art. 58 lub art. 59. Konsument, któremu udzielono środków, nie popełnia przestępstwa uczestniczenia w obrocie z art. 56”.

W świetle powyższego, analizując opis przypisanego oskarżonemu M. N. czynu (pkt VI części wstępnej orzeczenia) nie ulega kwestii, że chodzi tu o **uczestniczenie** przez tegoż oskarżonego w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy. Uczestniczy bowiem w obrocie ten kto przyjmuje narkotyki (nieodpłatnie lub tak jak w omawianym przypadku M. N. nabywa je odpłatnie) w zamiarze późniejszego ich przekazania (zbycia) osobie **nie będącej konsumentem** (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 25 czerwca 2009 r., II AKa 122/09, LEX nr 512067, Prok. i Pr. – wkł. 2010/11/15).

Godzi się nadto sprecyzować na czym polega udzielanie narkotyków innej osobie (odpłatnie lub nieodpłatnie), a zatem istota czynów, o których mowa w art. 58 ust. 1 i 2 oraz art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Za takie bowiem czyny M. N. został skazany przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu we wspomnianej sprawie II K 1208/05. Kryterium pozwalającym na rozróżnienie znamienia „wprowadzenia do obrotu” od znamienia „udzielenia” jest osoba odbiorcy narkotyków. Jeżeli bowiem osobą taką jest jedynie konsument narkotyków, to sprawca popełnia przestępstwo w postaci „udzielenia”, o którym mowa w art. 58 lub 59 powołanej ustawy (a nie czyn z art. 56 u.p.n.).

Jak podkreślono wyżej w sprawie II K 1208/05 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu M. N. został skazany za czyny z art. 58 ust. 1 i 2 oraz art. 59 ust. 1 u.p.n., a zatem za udzielanie narkotyków innym osobom. Został on więc skazany za inne czyny niż przestępstwo, które przypisano mu w sprawie niniejszej (uczestniczenie w obrocie w rozumieniu art. 56 ust. 1 u.p.n.).

Powołana uprzednio Komentatorka ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Katarzyna Łucarz na kanwie wskazanych wcześniej przepisów, wywodzi co następuje: „Analizując relację art. 56 do art. 58-59 u.p.n., należy stwierdzić, że pozostają one do siebie w stosunku wykluczenia. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 grudnia 2003 r. (II AKa 412/03, Lex nr 120378; zob. podobnie wyrok SA w Białymstoku z dnia 20 marca 2011 r., II AKa 34/01, OSA 2002, z. 4, poz. 31) <<**uczestniczenie w obrocie**>> i <<**udzielenie innej osobie**>>, w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, są odrębnymi zbiorami zachowań , przy czym <<udzielenie>> innej osobie jest specyficzną, wyodrębnioną przez ustawodawcę formą wprowadzenia do obrotu, gdy adresatem tego obrotu jest konsument środka psychotropowego i pozostałych, wymienionych w ustawie substancji, a środek ten przeznaczony jest na zaspokojenie jego potrzeb jako konsumenta. **Nie może więc być mowy o kumulatywnej kwalifikacji art. 43 ustawy (obecnie art. 56 ust. 1) oraz art. 45 lub 46 ustawy (obecnie art. 58 lub art. 59)**, a nawet przymiot konsumenta po stronie uczestnika obrotu nie przesądza o kwalifikacji prawnej niezależnie od okoliczności faktycznych sprawy. **Wynika z tego, iż w przypadku popełnienia przez sprawcę czynu, polegającego na przekazaniu we władanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, będzie on odpowiadał za przestępstwo z art. 56 lub art. 58-59 u.p.n.**

Wydaje się jednak, że nie można zupełnie wykluczyć sytuacji, w których dopuszczalna będzie kumulatywna kwalifikacja tych przepisów, w szczególności gdy zbywca przekazuje środki nabywcy, który jest dealerem, będącym jednocześnie konsumentem narkotyków. Zbywca będzie wówczas odpowiadał z art. 56 w zw. z art. 58 lub 59 w zw.

z art. 11 § 2 k.k., natomiast nabywca – z art. 56 u.p.n. Podobnie w wyroku z dnia 22 września 2005 r. (II AKa 160/05, Lex nr 166000) Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, iż w sytuacji gdy sprzedający ma świadomość, że przekazywane środki odurzające czy psychotropowe trafią do dalszego obrotu, a część z nich zostanie przeznaczona na własny użytek odbiorcy tych środków, to nastąpi zbieg przepisów art. 43 ust. 1 (obecnie art. 56 ust. 1) oraz art. 46 ust. 1 lub ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (obecnie art. 59 ust. 1 lub 2). Zbiegu tych przepisów nie wyłącza żadna z reguł wyłączania wielości ocen (specjalności, konsumpcji i subsydiarności), a zatem zbieg tych przepisów karnych może mieć charakter rzeczywisty. Oczywiście przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej wymaga pewnych ustaleń faktycznych co do tego, **iż osoba wyprowadzająca środki odurzające i psychotropowe do obrotu** ma świadomość, iż osoba odbierająca te środki jest nie tylko uczestnikiem obrotu, a więc przekaże te środki dalej, ale jest także konsumentem, któremu właśnie udziela tych środków na własny użytek”.

Jeśli chodzi o drugi fragment przytoczonego wyżej tekstu, w którym autorka Komentarza dopuszcza możliwość kumulatywnej kwalifikacji z art. 56 u.p.n. i art. 58 lub art. 59 u.p.n. w zw. z art. 11 § 2 k.k., odnosi się to do sytuacji, gdy sprawca część narkotyków wprowadza do obrotu udostępniając je dealerom, a inną część udziela tym samym osobom w celach konsumpcyjnych. Świadczy o tym następujący fragment Komentarza: „ Oczywiście przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k. – przyp. SA) wymaga pewnych ustaleń faktycznych co do tego, iż osoba **wprowadzająca środki odurzające i psychotropowe do obrotu** ma świadomość, iż osoba odbierająca te środki jest nie tylko uczestnikiem obrotu, a więc przekaże te środki dalej, ale także konsumentem, któremu właśnie udziela tych środków na własny użytek”.

Taka sytuacja, pozwalająca uznać działalność oskarżonego M. N. (objętą niniejszą sprawą) za czyn pozostający w zbiegu kumulatywnym z działalnością objętą sprawą II K 1208/05 SR w Wałbrzychu nie zachodzi.

Jak bowiem wcześniej wykazano w sprawie niniejszej oskarżonemu przypisano czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w formie sprawczej w postaci **uczestniczenia w obrocie** (art. 56 ust. 1 in fine u.p.n.), a w sprawie II K 1208/05 SR w Wałbrzychu przypisano mu udzielanie – to jest czynu z art. 58 ust. 1 i 2 oraz art. 59 ust. 1 u.p.n. W takim przypadku nie może być mowy o kumulatywnym zbiegu przepisów ustawy o czym była wcześniej mowa. Tym samym działalności tej nie można traktować jako jednego czynu, (lecz jako dwa odrębne zachowania), w związku z czym nie wchodzi tu w grę ujemna przesłanka procesowa o której mowa w art. 439 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (res iudicata).

W kwestii tej Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji wyrażony na stronie 22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.2755v).

Należy przy tym wspomnieć, że w sprawie II K 1208/05 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu w punktach II i III części dyspozytywnej wydanego w owej sprawie wyroku oskarżonemu M. N. przypisano czyny ciągle – to jest występki z art. 58 ust. 1 u.p.n. w zw. z art. 12 k.k. i art. 58 ust. 2 u.p.n. w zw. z art. 12 k.k. Rozważenia wymaga w związku z tym kwestia czy zaistniała tu sytuacja, o której mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r. (I KZP 29/01, OSNKW z. 1-2/2002, poz. 2). Uchwała ta stwierdza co następuje: „ **Prawomocne skazanie za czyn ciągły (art. 12 k.k.)** stoi na przeszkodzie, ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niezależnie od tego, jak ma się społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio w ramach tego czynu ciągłego osądzonych”

Wynikającą z cytowanego wyżej judykatu sytuację w sprawie niniejszej należy wykluczyć.

Po pierwsze – jak wcześniej wykazano – działalności oskarżonego objętej niniejszą sprawą oraz żadnego z zachowań przypisanych mu w punktach II i III części dyspozytywnej (pkt IV i VI oraz pkt V części wstępnej) wyroku SR w Wałbrzychu nie można traktować jako jednego czynu wyczerpującego znamiona określone w dwóch przypisach ustawy karnej (w rozumieniu art. 11 § 2 k.k.).

Po drugie – aby przyjąć konstrukcję czynu ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k. musi zostać spełniony nieodzowny warunek działania ze z góry powziętym zamiarem. Istotę tak zdefiniowanego zamiaru określa wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1999 r. (IV KKN 28/99, LEX nr 37938, Prok. i Pr. – wkł. 1999/10/2), w którym zawarta została następująca teza: „ Brzmienie art. 12 k.k. przesądza o tym, że czyn ciągły charakteryzuje się jednym zamiarem (**w tym samym, a nie takim samym**) obejmującym wszystkie elementy składowe. Nie spełnia kryteriów czynu ciągłego przypadek, w którym poszczególne zachowania sprawcy nie zostały objęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały dokonane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego zachowania, lecz nieistniejącym z góry, **a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania**. Podobnie nie stanowi wypełnienia przesłanki podmiotowej, określonej w art. 12 k.k., sytuacja, gdy sprawca dopuszcza się kilku lub kilkunastu zachowań z odnawiającym się w odniesieniu do każdego z nich zamiarem”.

Taki sam pogląd Sąd Najwyższy wyraził też w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2008 r. (IV KK 20308, LEX nr 478137, Prok. i Pr. – wkł. 2009/6/2, Biul. PK 2009/2/54) i w postanowieniu z dnia 14 czerwca 2010 r. (IV KK 65/10, OSNwSK 2010/1/1191).

Porównując stany faktyczne istniejące w obu sprawach należy stwierdzić, iż brak było po stronie oskarżonego owego „ z góry powziętego zamiaru” (w rozumieniu art. 12 k.k.) w przypadku zachowań przypisanych mu w sprawie II K 1208/05 SR w Wałbrzychu. Zamiar udzielania narkotyków innym osobom pojawiał się bowiem u niego sukcesywnie, o czym świadczy fakt, że w szeregu wypadkach czynił to na rzecz przypadkowych, nieustalonych osób (vide pkt I, II i III części wstępnej wyroku SR w Wałbrzychu), a w pozostałych wypadkach (pkt IV, V i VI części wstępnej tegoż wyroku), podejmując działalność w postaci uczestniczenia w obrocie oskarżony miał kontakt jedynie z A. I. (to jest osobą, o której mowa w pkt VI części wstępnej tegoż wyroku). Z zeznań wspomnianego A. I. wynika wyraźnie, że udzielanie mu amfetaminy przez M. N. odbywało się incydentalnie i sukcesywnie (vide k. 2539v tom XIV akt niniejszej sprawy). Nie może być tu zatem mowy o owym „z góry powziętym zamiarze”.

Z powyższych względów należy wykluczyć, iż w przypadku oskarżonego M. N. mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej (res iudicata), która implikowałaby konieczność umorzenia wobec niego postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Trzeba przy tym wspomnieć, że nie polega na prawdzie stwierdzenie autora omawianej apelacji, iż świadek A. I. potwierdził, że „ przyjmował od oskarżonego narkotyki celem odsprzedaży” (str. 2 in fine apelacji, k. 2794v).

Stwierdzenie to jest gołosłowne ponieważ podczas rozprawy w dniu 14 października 2010 r. A. I. zeznał, iż (cyt.): „ Ja zajmowałem się włamaniami, nie rozprowadzałem żadnych środków narkotycznych” (k.2539v in principio). Również w toku śledztwa (k.783-744), a także zeznając w sprawie II K 1208/05 wymieniony świadek nie stwierdził, aby zajmował się sprzedażą otrzymany od M. N. narkotyków. Nie był zatem dealerem.

Powyższe potwierdza fakt, że w sprawie II K 1208/05 SR w Wałbrzychu M. N. został skazany m.in. za czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegający na kilkukrotnym **udzieleniu** A. I. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w nieustalonych ilościach (pkt VII części wstępnej i pkt II części dyspozytywnej powołanego wyroku SR w Wałbrzychu). Jak wcześniej wspomniano „ udzielanie”, o którym mowa w art. 58 ust. 1 u.p.n. różni się od „ wprowadzania do obrotu”, o którym mowa w art. 56 ust. 1 u.p.n., a kryterium rozróżniającym oba te zachowania, jest to czy odbiorca narkotyków jest tylko ich konsumentem (wówczas mamy do czynienia z udzieleniem), czy też dealerem, który rozprowadza je dalej (w tym przypadku mamy do czynienia z wprowadzaniem do obrotu, a takiego czynu oskarżonemu w sprawie II K 1208/05 nie przypisano).

Zeznania A. I. (złożone zarówno w sprawie niniejszej, jak i w sprawie II K 1208/05 SR w W.) i związany z jego osobą prawomocny wyrok wydany w powołanej sprawie II K 1208/05, nie dają podstaw do przyjęcia, że był on dealerem, a zatem iż otrzymywał od M. N. narkotyki w celu ich dalszego rozprowadzania. Fakty te jednoznacznie przeczą cytowanemu wcześniej twierdzeniu autora apelacji w tym względzie (k.2794v).

Należy nadto zwrócić uwagę na okoliczność, że w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu M. N. w pkt VI części wstępnej zaskarżonego wyroku (przypisanego mu w pkt VI części dyspozytywnej) został zamieszczony zwrot „... a następnie zbył **nieustalonym osobom**, celem dalszej odsprzedaży”.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne to te, które zawarte są w opisie czynu (zob. wyrok SN z 21 stycznia 2008 r., V KK 221/07, OSNKW 2008 z.2, poz. 21 i wyrok SN z 5 stycznia 2011 r., V KK 219/10, niepubl.). Z tego względu wiążące jest zawarte w opisie czynu VI ustalenie Sądu I instancji, że oskarżony zbył pozyskaną uprzednio amfetaminę „nieustalonym osobom”.

Z powyższych względów dotycząca omawianej kwestii część środka odwoławczego (str. 2 in fine, k. 2794v) jest bezzasadna.

Reasumując powyższe brak jest podstaw do przyjęcia, iż w sprawie niniejszej mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej z uwagi na treść prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie II K 1208/05 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu. Wprawdzie autor omawianej apelacji *expressis verbis* zarzutu takiego nie sformułował, jednakże większa część środka odwoławczego temu zagadnieniu w istocie została poświęcona. Z przyczyn wcześniej omówionych ta część apelacji na uwzględnienie nie zasługuje.

Jeśli chodzi o poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dotyczące oskarżonego M. N. są one prawidłowe, poza jednym wyjątkiem. Chodzi mianowicie o ilość przypisanej M. N. amfetaminy (nie mniej niż 10 kg), w której obrocie oskarżony ten uczestniczył. Sąd Okręgowy oparł się tu na zeznaniach świadka K. P. (1), co wynika z fragmentu uzasadnienia orzeczenia zamieszczonego na stronie 21 in fine (k.2755). Ustalenie to nie jest jednak właściwe. Świadek K. P. (2) nie określił bowiem owej ilości w sposób stanowczy. W toku postępowania przygotowawczego podawał on tu cyfry 5 lub 10 kg (vide k. 250 in fine, k. 250v in principio oraz k. 263). Raz tylko podał ilość 10 kg w kontekście przekazanej przez M. M. N. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy (k. 251). Skoro zatem K. P. (2) (w oparciu, o którego zeznania Sąd meriti poczynił w tym zakresie ustalenia faktyczne – vide str. 21 in fine uzasadnienia orzeczenia) określał wielokrotnie ilość otrzymanej przez oskarżonego M. N. amfetaminy alternatywnie w granicach 5- 10 kg, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. należało przyjąć tu ilość minimalną, a zatem wspomniane 5 kg owej substancji psychotropowej (istniejących w tym zakresie, nie dających się usunąć wątpliwości, nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego).

Twierdzenie autora apelacji, iż Sąd meriti orzeczenie dotyczące M. N. oparł głównie na zeznaniach świadków koronnych D. B. i K. P. (1) (str. 2 in principio apelacji, k. 2794v) nie jest zgodne z prawdą. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem jednoznacznie, iż czyniąc w tym zakresie ustalenia faktyczne Sąd I instancji opierał się również na innych dowodach, a konkretnie na zeznaniach świadków I. C. i A. I., miał też na względzie wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu wydany w sprawie II K 1208/05 (vide str. 3 uzasadnienia orzeczenia, k. 2746).

Mając na uwadze powyższe należy szczególną uwagę zwrócić na zeznania wspomnianego świadka A. I., które uzupełniają się z zeznaniami powołanych przez apelującego świadków koronnych D. B. i K. P. (1). Dowody te (a także zeznania I. C.) tworzą łącznie jednolitą, wzajemnie uzupełniającą się całość. Z tego też względu należy przydać zeznaniom D. B. i K. P. (1) w odniesieniu do oskarżonego M. N. walor wiarygodności.

Świadek A. I. w toku śledztwa (k.738-744) opisał szczegółowo przestępcze kontakty M. N. z M. L. (związane z uczestnictwem przez pierwszego z wymienionych w obrocie amfetaminą). Zeznania te podtrzymał w całej rozciągłości podczas rozprawy (k.2539). Dowód ten w powiązaniu w szczególności z zeznaniami K. P. (1) (k.250-251 i k. 263 oraz k. 2640) nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż wymieniony oskarżony uczestniczył w obrocie substancją psychotropową w postaci amfetaminy w sposób opisany w przypisanym mu czynie (pkt VI części dyspozytywnej i pkt VI części wstępnej orzeczenia).

Autor omawianej apelacji, polemizując z rozstrzygnięciem zapadłym w tym zakresie w pierwszej instancji, a w szczególności podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (co do

M. N.) nie wykazał w przekonujący sposób naruszenia przez Sąd orzekający reguł określonych w art. 7 k.p.k., czego wspomniany błąd byłby następstwem.

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny uznał omawianą apelację za bezzasadną.

Niemniej Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w tym zakresie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z powodu apelacji oskarżyciela publicznego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego T. D. – apelacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku co do T. D., nie naruszył też wskazanych przez apelującego przepisów prawa procesowego.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut obrazy prawa materialnego (pkt III apelacji, str. 2, k. 2829), w istocie jest to zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę (w tym także co do winy). Jeśli zatem apelujący kwestionuje zastosowaną w wyroku kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu (z art. 310 § 2 k.k.), wywodząc iż czyn ten nie został popełniony z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k., a nie zarzut określonej w art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazy prawa materialnego (zob. wyrok SN w sprawie V KR 212/74, OSNKW 1974 nr 12, poz. 233).

Jak wspomniano na wstępie omawiana apelacja na uwzględnienie nie zasługuje.

W zasadniczym zakresie wniesiony przez obrońcę oskarżonego T. D. środek odwoławczy sprowadza się do prostej polemiki z rozstrzygnięciem zapadłym w tym zakresie w pierwszej instancji . Autor apelacji nie przedstawił jednak przekonujących argumentów, które wskazywałyby, że Sąd Okręgowy w toku wyrokowania nie respektował reguł określonych w art. 7 k.p.k., a w konsekwencji iż dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Sąd ten w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne powołał szereg dowodów świadczących o sprawstwie i winie oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu (vide str. 5 uzasadnienia wyroku, k. 2747). W części motywacyjnej uzasadnienia Sąd meriti powołane wcześniej dowody poddał prawidłowej analizie (str. 18 in fine – 20), zaś Sąd Apelacyjny nie stwierdził aby ocena ta była sprzeczna z art. 7 k.p.k.

Jeśli chodzi o kwestię identyfikacji osoby o pseudonimie (...) (tak określana osoba pojawia się w zeznaniach większości świadków wskazanych przez Sąd I instancji) nie budzi ona wątpliwości. Świadek B. P. podczas przesłuchania w dniu 21 stycznia 2010 r. po okazaniu mu tablicy poglądowej zawierającej wizerunki czterech mężczyzn, oświadczył co następuje: „ Ja na zdjęciu nr 1 okazanej mi tablicy rozpoznaję wizerunek <<Młodego>>, o którym wcześniej zeznawałem. **Ja nie mam żadnych wątpliwości, że to jest ta sama osoba**” (k.1699v, tom IX).

Na zamieszczonej na karcie 1700 akt sprawy tablicy poglądowej pod nr 1 widnieje wizerunek oskarżonego T. D. (k.1701).

Okoliczność, na którą wskazuje autor omawianej apelacji, a mianowicie to, że wymieniony świadek mógł pomylić dyscyplinę sportu uprawioną przez T. D., nie ma istotnego znaczenia. Oskarżony ten posiada bowiem na tyle charakterystyczne i wyraziste rysy twarzy (łącznie z charakterystyczną budową nosa), że dokonane przez świadka B. P. rozpoznanie nie nasuwa zastrzeżeń.

Podczas rozprawy w dniu 15 września 2010 r. świadek B. P. nie tylko potwierdził w całej rozciągłości swoje zeznania z postępowania przygotowawczego (w tym także te zawarte na karcie 1699v, podczas których rozpoznał na wskazanej mu tablicy poglądowej T. D. oraz zawarte na karcie 441, gdzie opisał jego rolę w przestępstwie), lecz ponownie wskazał na tegoż oskarżonego jako na osobę, której dotyczyły jego zeznania (vide k. 2514 i k. 2515 in fine).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – związana z omawianą kwestią część apelacji (str. 4, k. 2831) jest bezzasadna.

Jeśli chodzi o wspomnianego w środku odwoławczym J. K. (1) (a nie K., jak błędnie nazywa go obrońca oskarżonego), Sąd Okręgowy poddał analizie treść wyjaśnień złożonych przez niego w innej sprawie i stwierdził, że dowód ten, stanowiąc uzupełnienie zeznań wspomnianego świadka B. P., potwierdza sprawstwo i winę oskarżonego co do przypisanego mu czynu (str. 19-20 uzasadnienia orzeczenia). Sąd meriti dokonał zatem samodzielnej analizy owego dowodu, w związku z czym zarzut obrazy art. 8 § 1 k.p.k. jest w tym przypadku chybiony.

Autor apelacji, polemizując z dokonaną przez Sąd meriti oceną dowodu z wyjaśnień J. K. (1) prezentuje własną (subiektywną) ocenę tegoż dowodu. Nie wykazał jednak apelujący aby Sąd I instancji naruszył tu dyrektywy, o których mowa w art. 7 k.p.k., a tym samym aby dopuścił się w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Należy przy tym dodać, iż powołanego dowodu nie można oceniać (tak jak czyni to apelujący) w oderwaniu od całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, lecz wynikające z wyjaśnień J. K. (1) fakty należy powiązać z faktami wynikającymi z innych dowodów i dokonać łącznej ich interpretacji. Tak też uczynił Sąd I instancji, który zestawiał treść wyjaśnień J. K. (1) z zeznaniami B. P. i dopiero na tej, jednolitej podstawie wyciągnął określone wnioski. Nie można przy tym zapominać o jeszcze jednej, jakże ważnej okoliczności, na którą trafnie zwrócił uwagę Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd ten podniósł (str. 20, k. 2754v), iż „Kolejnym potwierdzeniem jaki był finał tej transakcji (chodzi o wprowadzenie do obiegu 300 fałszywych banknotów 100 dolarowych – przyp. SA) jest odnalezienie w W. uszkodzonego samochodu M., którym poruszali się oskarżeni K. i D.. W samochodzie znajdowały się dokumenty tożsamości oskarżonego K.. Fakt pozostawienia tych dokumentów w samochodzie potwierdza też wnioskowanie na temat tego, iż obaj oskarżeni po prostu musieli wówczas uciekać z tego samochodu przed napastnikami, o których wyjaśniał K. i zeznawał świadek P.”.

Powyższą okoliczność (wynikającą z cytowanego fragmentu uzasadnienia) autor omawianej apelacji całkowicie zignorował. Potwierdza ona natomiast treść zeznań świadka B. P. (k. 441 i k. 2514v), a także treść wyjaśnień J. K. (1), co trafnie podkreślił Sąd Okręgowy.

Okoliczność, iż Sąd I instancji nie odniósł się do wyjaśnień współoskarżonego S. Z. w zakresie dotyczącym T. D., należy uznać za uchybienie procesowe, które nie miało jednak wpływu na treść orzeczenia co do tego ostatniego. Wskazane wcześniej dowody nie pozostawiają bowiem wątpliwości co do sprawstwa i winy tegoż oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu (pkt IX części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku).

Z opisu przypisanego T. D. czynu wynika, że uczestniczył on wraz z innymi osobami we wprowadzeniu do obiegu fałszywych banknotów 100 dolarowych w ilości 300 sztuk (art. 310 § 2 k.k.). Zgodzić należy się ze stanowiskiem autora apelacji, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt IX części dyspozytywnej orzeczenia (opisany w pkt XI części wstępnej) mógł zostać popełniony tylko w zamiarze bezpośrednim. Niemniej dalsze wywody apelującego, zmierzające do wykazania, iż po stronie oskarżonego brak było takiego zamiaru (str. 5-6 apelacji, k. 2832-2833) nie mogą trafić do przekonania. Wywody te sprowadzają się bowiem w istocie do własnej (subiektywnej) oceny istniejącego w tym zakresie materiału dowodowego. Tymczasem – wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego – zeznania świadka B. P. w powiązaniu z wyjaśnieniami J. K. (1) świadczą, że T. D., dopuszczając się przypisanego mu czynu, miał pełną świadomość co do tego, iż przedmiotem owego przestępstwa były podrobione banknoty 100 dolarowe.

Świadek B. P. zeznał w toku śledztwa, iż „Oni (według świadka chodziło tu m.in. o osobnika o pseudonimie <<(...)>>, którego zidentyfikował potem jako T. D. – przyp. SA) **wiedzieli, że to są fałszywe banknoty** bo im W. mówił na czym ma ten przekręt wyglądać” (k.441). To samo B. P. zeznał też w toku dalszego śledztwa (k.1697v tom IX). Zeznania te wymieniony świadek podtrzymał w całej rozciągłości podczas rozprawy (k.2515).

Również z całokształtu wyjaśnień J. K. (1) wynika, że miał on świadomość, iż uczestniczył wraz z T. D. w puszczeniu w obieg fałszywych banknotów 100 dolarowych.

W świetle powyższego wywody autora apelacji zmierzające do wykazania, iż T. D. nie wiedział, że przedmiotowe banknoty zostały podrobione, a tym samym, iż brak jest podstaw do przypisania mu czynu z art. 310 § 2 k.k. (vide str. 5-6 apelacji) na uwzględnienie nie zasługują.

Reasumując należy stwierdzić, że podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (punkty I, II i III apelacji, k.2829) jest bezzasadny.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut obrazy prawa procesowego (punkty IV, V i VI apelacji).

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 8 § 1 k.p.k. (pkt V apelacji) była już na ten temat uprzednio mowa.

Co do zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. należy podnieść, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 stycznia 2004 r. (V KK 60/03) podkreślił, że „Zasada in dubio pro reo nie ogranicza zasady swobodnej oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem <<nie dających się usunąć wątpliwości>> w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytlumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. – bo według tych ustaleń nie ma wątpliwości”. To samo Sąd Najwyższy stwierdził też w postanowieniu z dnia 5 stycznia 2006 r. (III KK 195/05, OSNKW z. 4/2006, poz. 39, str. 45).

Skoro zatem Sąd I instancji dokonał stanowczych ustaleń faktycznych co do oskarżonego T. D., respektując przy tym reguły określone w art. 7 k.p.k., nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k., gdyż to jedynie autor środka odwoławczego zgłasza własne (subiektywne) wątpliwości, a nie miał ich orzekający w sprawie Sąd meriti.

Brak jest również podstaw do uznania, że w pierwszej instancji doszło do obrazy art. 7 k.p.k. Apelujący nie wykazał w żaden sposób aby Sąd Okręgowy przy ocenie zebranego w omawianym zakresie materiału dowodowego naruszył wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadę prawidłowego (logicznego) rozumowania. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy dotyczących T. D. dowodów, a w szczególności zeznań B. P. i wyjaśnień J. K. (1). Z tego względu zarzut obrazy art. 7 k.p.k. jest bezzasadny.

Nie dostrzegł również Sąd Apelacyjny naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. (poza uprzednio wspomnianym uchybieniem dotyczącym wyjaśnień S. Z.). Wskazane wyżej dowody zostały omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób należyty (str. 18 in fine – 20).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny, uznając omawianą apelację za bezzasadną, zaskarżony wyrok co do oskarżonego T. D. (pkt IX części dyspozytywnej) utrzymał w mocy.

Co do apelacji prokuratora – apelacja ta zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uniewinniając oskarżonych: D. S. (1), T. K. (1), M. N., P. Ż. i J. M. (1) od czynu z art. 258 § 1 k.k. nie uzasadnił przekonująco swojego stanowiska w tym zakresie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w tej części jest nader ogólnikowe i sprowadza się w istocie do dwóch kwestii. Po pierwsze Sąd meriti uznał, iż skoro świadkowie koronni D. B. i K. P. (2) nie należeli do grupy przestępczej, którą miał kierować M. L., tym samym nie mają oni odpowiedniej wiedzy dotyczącej funkcjonowania i struktury organizacyjnej owej grupy. Po drugie istnieją zdaniem Sądu wątpliwości co do roli wspomnianego M. L. w grupie przestępczej i „charakteru jego relacji z poszczególnymi osobami, z którymi miał współdziałać i z którymi w ramach takiej struktury kontaktował się” (str. 16 in principio uzasadnienia orzeczenia).

Argumenty przedstawione przez Sąd meriti, które w jego ocenie nie pozwalają na przypisanie wymienionym na wstępie oskarżonym czynu z art. 258 § 1 k.k., nie mogą trafić do przekonania.

Jeśli chodzi o zeznania świadków D. B. i K. P. (1) stanowisko Sądu I instancji razi w omawianym zakresie brakiem konsekwencji. Wymienieni świadkowie, a w szczególności K. P. (2), opisywali przestępczą działalność osób objętych niniejszą sprawą, chociaż w szeregu przypadkach sami nie brali bezpośredniego udziału w popełnianych przez te osoby przestępstwach. Mimo to zeznania tych świadków zostały uznane za wiarygodne i zostały ocenione przez Sąd meriti jako pełnowartościowy materiał dowodowy. Trudno zatem zrozumieć z jakiego powodu Sąd ten nie uwzględnił treści zeznań świadków D. B. i K. P. (1), co do oskarżonych, którym oskarżyciel publiczny zarzucił udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

W powyższej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywody autora omawianej apelacji zamieszczone we wniesionym przez niego środku odwoławczym.

Należy przy tym zgodzić się ze stwierdzeniem oskarżyciela publicznego, iż Sąd I instancji całkowicie pominął jakże ważny dowód jakim są zeznania świadka A. I.. Świadek ten opisywał m.in. kontakty oskarżonego M. N. z M. L. i z zeznań tych wynika wyraźnie, że obaj wymienieni, prowadząc działalność przestępczą, uczestniczyli w zorganizowanej strukturze jaką jest grupa przestępcza, o której mowa w art. 258 § 1 k.k.

Trafnie nadto apelujący wskazał na wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1), które korelują z zeznaniami K. P. (1) na temat kontaktów M. L. z wymienionym oskarżonym i innymi osobami (vide str. 6 in principio apelacji).

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że Sąd Najwyższy zdefiniował w postanowieniu z dnia 28 października 2004 r. (II KK 67/04) istotę czynu z art. 258 § 1 k.k. w sposób następujący: „ Udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa jest występkiem formalnym. **Oznacza to, że do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarczy sama bierna przynależność bez popełniania jakichkolwiek innych czynów zabronionych.** Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania. **Wystarczy gotowość sprawcy do spełnienia zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca.** Grupa taka winna składać się z co najmniej trzech osób, których wspólnym celem jest popełnianie przestępstw stale bądź zależnie od okazji”.

Przypomnieć należy również, iż zorganizowana grupa przestępcza nie musi nawet posiadać widocznego przywództwa, a zatem nie musi mieć struktury pionowej, lecz może mieć strukturę poziomą. Trafnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 21 marca 2001 r. (II AKa 28/01, KZS 2001/4/26) podkreślił co następuje: „ Zorganizowana grupa, mająca na celu dokonywanie przestępstw, tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest zorganizowana, a więc posiada trwałą strukturę, **czy to pionową – z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą – ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw** ”.

Skoro zatem Sąd meriti nabrał wątpliwości co do tego czy M. L. z uwagi na swój stan fizyczny był zdolny kierować zorganizowaną grupą przestępczą (vide str. 16 in principio uzasadnienia wyroku) winien rozważyć istnienie grupy przestępczej zorganizowanej poziomo, czego w ogóle nie uczynił.

Reasumując należy stwierdzić, że wywody oskarżyciela publicznego zawarte we wniesionej przez niego apelacji (w szczególności co do wartości dowodowej zeznań świadków D. B. i K. P. (1)) trafiają do przekonania. Argumenty przedstawione przez apelującego są na tyle przekonujące, że w ich świetle zaskarżony wyrok w zakresie uniewinniającym wymienionych na wstępie oskarżonych od czynu z art. 258 § 1 k.k. ostać się nie mógł.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie, Sąd I instancji winien raz jeszcze dokonać oceny zeznań świadków D. B. i K. P. (1), mając na względzie argumenty zaprezentowane przez oskarżyciela publicznego we

wniesionym przez niego środkiem odwoławczym. Sąd ten winien także ocenić zeznania świadka A. I. co do relacji jakie łączyły M. L. z osobami objętymi niniejszą sprawą (oceny takiej obecnie zabrakło).

Ponadto Sąd I instancji winien poddać ocenie zeznania dalszych świadków wskazanych w apelacji, a to: I. C. i B. P. (vide str. 5 apelacji) oraz objętych sprawą III K 115/11 Sądu Okręgowego w Świdnicy świadków R. O. i D. S. (2) (vide zarzut 3 apelacji – str. 3 oraz str. 10-11 apelacji).

Sąd I instancji winien też pamiętać, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury zorganizowana grupa przestępcza może mieć zarówno strukturę pionową, jak i poziomą, bez widocznego przywództwa.

Konsekwencją uchylecia zaskarżonego wyroku w zakresie w jakim wymienieni wcześniej oskarżeni zostali uniewinnieni od czynu z art. 258 § 1 k.k. było równoczesne uchYLECIE tegoż wyroku w zakresie w jakim Sąd I instancji wyeliminował z opisu poszczególnych czynów zapisy o treści: „ w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej”. Chodzi o czyny przypisane oskarżonym T. K. (1) i M. N. w punktach IV i VI części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Należy tu wyraźnie podkreślić, iż uchYLECIE orzeczenia w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wiąże się wyłącznie z apelacją oskarżyciela publicznego. Jak bowiem wcześniej stwierdzono apelacje obrońców wymienionych oskarżonych należało uznać za bezzasadne.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa jeśli chodzi o oskarżonego D. S. (1). Zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym tegoż oskarżonego (punkty I i II części dyspozytywnej) uchylono zarówno z powodu apelacji jego obrońcy, jak i z powodu apelacji prokuratora. Była o tym mowa w poprzednich częściach uzasadnienia.

Zasługuje również na uwzględnienie apelacja oskarżyciela publicznego co do oskarżonego P. Ż. uniewinnionego od czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt VIII części wstępnej zaskarżonego wyroku).

Również w tym zakresie apelujący trafnie wykazał niekonsekwencję Sądu meriti przy ocenie materiału dowodowego (vide str. 8-9 apelacji). Ponadto apelujący zasadnie wskazuje na fakt, iż Sąd meriti, odwołując się na stronach 17 in fine – 18 uzasadnienia orzeczenia do innej, dotyczącej P. Ż. sprawy karnej, nie przeprowadził dowodu z akt owej sprawy (II K 45/07 SR w Świdnicy). Bez przeprowadzenia takiego dowodu stanowisko Sądu meriti wyrażone we wskazanej części uzasadnienia (str. 17 in fine – 18) posiada w istocie postać przypuszczenia nie zweryfikowanego rzeczywistymi faktami. Z tego względu również ta część apelacji oskarżyciela publicznego (str. 8-9) zasługuje na uwzględnienie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżonego P. Ż. w omawianym zakresie (pkt VIII części wstępnej zaskarżonego wyroku) Sąd I instancji winien ponownie poddać analizie zeznania świadków koronnych D. B. i K. P. (1), a nadto przeprowadzić dowód ze wspomnianych wcześniej akt sprawy II K 45/07 Sądu Rejonowego w Świdnicy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze co do oskarżonego T. D. opiera się o art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

Koszty nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz występujących w drugiej instancji obrońców na podstawie art. 29 ustawy – prawo o adwokaturze.